

Aleksandra Orzeł-Jakubowska

**Sądownictwo polubowne
w świetle standardów konstytucyjnych**

*Autoreferat pracy doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem
prof. dr. hab. Karola Weitzza (promotor)
przy udziale dr. Marcina Dziurdy (promotor pomocniczy)*

Warszawa 2019

I. Wybór tematu pracy

Konstytucja jest punktem odniesienia dla treści każdej normy wchodzącej w skład systemu prawnego. Szczególna pozycja ustawy zasadniczej przesądza, że każdy akt normatywny powinien być z nią zgodny pod względem treści oraz możliwie najpełniej realizować zadeklarowany przez ustrojodawcę system wartości¹. Okoliczność ta jest przyczyną przenikania standardów konstytucyjnych do poszczególnych gałęzi prawa, zarówno publicznego², jak i prywatnego³. To „promieniowanie”⁴ Konstytucji jest szczególnie dostrzegalne na gruncie prawa procesowego cywilnego, które reguluje sposób udzielania ochrony prawnej przez sądy państwowe oraz sądy polubowne (sądy arbitrażowe).

Współczesne prawo arbitrażowe, ujęte w Części piątej k.p.c., opiera się na dwóch podstawowych mechanizmach. Po pierwsze, w razie terminowego powołania się przez pozwanego na zapis na sąd polubowny, który stanowi podstawę kompetencji orzeczniczej arbitrów, pozew wniesiony do sądu państwowego podlega odrzuceniu. Po drugie, wyrok wydany przez sąd polubowny może – po przeprowadzeniu przez sąd państwowy postępowania kontrolnego o ograniczonym zakresie – zyskać moc prawną równą wyrokowi sądowemu i zostać wykonany z użyciem przymusu państwowego. Prowadzi to do wniosku, że ustawodawca zaakceptował postępowanie przed sądami polubownymi jako sposób udzielania ochrony prawnej jednostce.

Tymczasem wraz z wejściem w życie Konstytucji wymiar sprawiedliwości powierzony został wyłącznie sądom wymienionym w jej art. 175 ust. 1, co miało zabezpieczyć przed tworzeniem przez władzę wykonawczą i władzę ustawodawczą innych organów państwowych decydujących o prawach i obowiązkach jednostek. Jednocześnie art. 45 ust. 1 Konstytucji przyznaje każdemu prawo do rozpoznania jego sprawy na zasadach określonych w tym przepisie, a którym tylko w części odpowiada postępowanie przed sądem polubownym. Rodzi to pytania o miejsce sądownictwa polubownego w porządku konstytucyjnym – tj. o dopuszczalność jego

¹ P. Grzegorzcyk, *O konstytucjonalizacji prawa procesowego cywilnego*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2012, nr 2, s. 293.

² *Ibidem*, s. 294 i n.

³ E. Łętowska, *Wpływ Konstytucji na prawo cywilne* [w:] M. Wyrzykowski, *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, Warszawa 2001, s. 125 i n.; *eadem*, *Promieniowanie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na poszczególne gałęzie prawa* [w:] M. Zubik (red.), *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006, s. 363-369.

⁴ J. Limbach, „Promieniowanie” *Konstytucji na prawo prywatne*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 1999, nr 3, s. 405 i n.

funkcjonowania – oraz o standardy, jakim w świetle Konstytucji musi odpowiadać regulacja arbitrażu.

Rozstrzygnięcie powyższych kwestii ma fundamentalne znaczenie zarówno dla dogmatycznej analizy instytucji arbitrażu, jak również dla wszelkich badań dotyczących kierunku pożądanых zmian w polskim prawie arbitrażowym. Skoro arbitraż traktuje się jako element systemu prawnego, konieczne jest odniesienie dotyczących go regulacji do najważniejszego aktu prawnego, czyli ustawy zasadniczej⁵. Znaczenie podejmowanych zagadnień podkreślają także kontrowersje dotyczące statusu arbitrażu w świetle konstytucji państw obcych oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („EKPCz”)⁶. Przedmiotowa tematyka jest analizowana również przez naukę międzynarodową⁷.

Należy ponadto zwrócić uwagę na znaczenie poruszanej materii dla rozwoju prawa konstytucyjnego. Obejmuje ona bowiem kontrowersyjne dla tej gałęzi prawa problemy dotyczące charakteru prawa do sądu⁸ oraz warunków, jakie musi spełnić pozasądowy mechanizm rozstrzygania sporów, aby był on dopuszczalny w świetle zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości⁹. To drugie zagadnienie ma znaczenie dla regulacji m.in. postępowań dyscyplinarnych.

⁵ Zob. np. A. Szumański, *Pojęcie, rodzaje i charakter prawny arbitrażu handlowego* [w:] A. Szumański (red.), *System Prawa Handlowego. T. 8. Arbitraż handlowy*, Warszawa 2015, s. 69-70.

⁶ Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284.

⁷ Zob. np. F. Hesselbarth, *Schiedsgerichtsbarkeit und Grundgesetz. (Teil-)Verfassungswidrigkeit des reformierten Schiedsverfahrensrechts*, Jena 2004; H. Prütting, *Schiedsgerichtsbarkeit und Verfassungsrecht* [w:] B. Bachmann, S. Breidenbach, D. Coester-Waltjen, B. Hess, A. Nelle, Ch. Wolf (red.), *Grenzüberschreitungen. Festschrift für Peter Schlosser zum 70. Geburtstag*, Tübingen 2005; J. Gyárfas, *Constitutional Scrutiny of Arbitral Awards: Odd Precedents in Central Europe*, *Journal of International Arbitration* 2012, t. 29, nr 3; R.R. Becerra, *The Constitutional Review of international commercial arbitral awards in Latin America and the challenges for legal certainty. Insights from Colombian jurisdiction*, *Revista Tribuna Internacional* 2013, t. 3, nr 6; Ch. Herbst, *Schiedsgerichtsbarkeit und Verfassung* [w:] H. Fitz, S. Kalss, R. Kautz, G. Kucsko, M. Lukas, U. Torggler (red.), *Festschrift für Hellwig Torggler*, Wiedeń 2013; P.B. Rutledge, *Arbitration and Constitution*, Cambridge, Nowy Jork 2013; M.V. Benedettelli, *Human rights as a litigation tool in international arbitration: reflecting on the ECHR experience*, *Arbitration International* 2015, t. 31, nr 4; Ş. Deaconu, *Arbitration and Constitutional Law* [w:] C. Leaua, F.A. Baias (red.), *Arbitration in Romania: A Practitioner's Guide*, Alpen aan den Rijn 2016; M. Knigge, P. Ribbers, *Waiver of the Right to Set-Aside Proceedings in Light of Article 6 ECHR: Party Autonomy on Top?*, *Journal of International Arbitration* 2017, t. 34, nr 5.

⁸ Zob. P. Grzegorzczak, K. Weitz, *Komentarz do art. 45* [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016, s. 1098.

⁹ Zob. M. Walasik, *Konstytucyjna koncepcja sądowego wymiaru sprawiedliwości* [w:] A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński (red.), *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, Warszawa 2017, s. 863.

Status arbitrażu w polskim porządku konstytucyjnym był przedmiotem rozważań wielu autorów, w tym przygotowujących monograficzne publikacje dotyczące tej metody rozstrzygania sporów¹⁰. Jednakże dotychczasowy stan badań w tej materii nie może zostać uznany za wystarczający. Pomimo wzmożonego zainteresowania doktryny związkiem materii postępowania cywilnego z Konstytucją¹¹, nie było dotychczas opracowania, które kompleksowo omawiałoby problematykę konstytucyjnoprawnej charakterystyki sądownictwa polubownego. Dotychczasowe publikacje nie podejmowały rozważań dotyczących np. konsekwencji określonej kwalifikacji sądownictwa polubownego w świetle Konstytucji dla samego kształtu postępowania przed sądem polubownym oraz postępowań dotyczących arbitrażu prowadzonych przed sądami państwowymi.

Niedostatek teoretycznego opracowania przedmiotowej materii znajduje również odbicie w orzecznictwie sądów państwowych, w którym występują bardzo zróżnicowane i często lakoniczne stwierdzenia dotyczące statusu arbitrażu w świetle Konstytucji¹². Wnioski w tym zakresie przekładają się na stosowanie m.in. klauzuli porządku publicznego. Tworzy to stan niepewności w odniesieniu do możliwych rozstrzygnięć w sprawach postarbitrażowych, co może stanowić czynnik zniechęcający strony do podjęcia decyzji o rezygnacji z forum państwowego na rzecz forum prywatnego.

Powyższe stanowiło uzasadnienie do podjęcia przedmiotowych badań.

¹⁰ Zob. np.: Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne (arbitraż)*, Warszawa 2007, s. 44-55; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 18-22; A.W. Wiśniewski, *Międzynarodowy arbitraż handlowy w Polsce. Status prawny arbitrażu i arbitrów*, Warszawa 2011, s. 54-74; A. Szumański, *Pojęcie, rodzaje i charakter prawny...*, s. 69-70.

¹¹ T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda i równość stron w postępowaniu cywilnym a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego* [w:] T. Ereciński, K. Weitz (red.), *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego*, Warszawa 2010; P. Grzegorzczak, *O konstytucjonalizacji...*, s. 296-333.

¹² Zob. np. wyrok SN z dnia 11 maja 2007 r., sygn. akt I CSK 82/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 64; wyrok SN z dnia 30 października 2008 r., sygn. akt II CSK 263/08, LEX nr 508836; wyrok SN z dnia 9 września 2010 r., sygn. akt I CSK 535/09, LEX nr 602748; wyrok SN z dnia 15 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 286/11, LEX nr 1163156; wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 855/12, LEX nr 1344234; wyrok SA w Warszawie z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 1260/12; wyrok SA w Warszawie z dnia 15 stycznia 2014 r., sygn. akt VI ACa 663/13, LEX nr 1496536; wyrok SA w Warszawie z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt VI ACa 1387/16 LEX nr 2342373; wyrok SN z dnia 7 lutego 2018 r., sygn. akt V CSK 301/17, LEX nr 2483720.

II. Przedmiot i cele badawcze

Niniejsza praca poświęcona jest analizie instytucji sądownictwa polubownego (arbitrażu) w świetle standardów konstytucyjnych. Tytułowe standardy to wyinterpretowane z ustawy zasadniczej normy, które – po pierwsze – wyznaczają wzorzec tworzenia i weryfikacji ustawowej regulacji arbitrażu z Konstytucją oraz – po drugie – wpływają na ukształtowanie postępowania arbitrażowego przez same strony i arbitrów. Konstytucja zawiera rozbudowany katalog przepisów tworzących model sprawowania wymiaru sprawiedliwości i udzielania w ramach niego ochrony prawnej jednostkom. Rzutuje on na kształt postępowania cywilnego i – w pewnym zakresie – także na regulacje arbitrażowe. Do katalogu tego należą przepisy dotyczące statusu jednostki (art. 30, 31 ust. 1 oraz 32 Konstytucji), zasady dotyczące struktury sądownictwa i statusu sędziego (art. 178-181 i art. 186 ust. 1 Konstytucji), zasady dotyczące wpływu działalności orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego na postępowania sądowe (art. 190 ust. 4 oraz 193 Konstytucji) oraz konstytucyjne prawa podmiotowe, w tym przede wszystkim prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) interpretowane w świetle art. 6 ust. 1 EKPCz.

Praca ma siedem zasadniczych celów badawczych. Pierwszym celem jest ustalenie, które elementy charakterystyki arbitrażu stanowią cechy konstytutywne tej metody rozstrzygania sporów.

Drugi cel badawczy dotyczy weryfikacji dopuszczalności funkcjonowania sądów polubownych z punktu widzenia konstytucyjnej zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości.

Jako trzeci cel można wskazać określenie relacji pomiędzy zapisem na sąd polubowny, będącym przejawem autonomii woli stron a prawem do sądu.

Czwartym celem pracy jest ustalenie standardów konstytucyjnych mających zastosowanie do sądownictwa polubownego i zweryfikowanie zgodności z nimi Części piątej k.p.c. oraz relewantnych umów międzynarodowych, a następnie wyjaśnienie wpływu tych standardów na postępowanie przed sądami polubownymi i wydawane przez nie wyroki.

Piąty cel badawczy stanowi analiza wpływu standardów konstytucyjnych na orzecznictwo sądów państwowych w postępowaniach postarbitrażowych.

Szósty cel sprowadza się do zestawienia wniosków płynących z analizy wpływu standardów konstytucyjnych na sądownictwo polubowne z wnioskami dotyczącymi takiego

wpływu art. 6 ust. 1 EKPCz, która to konwencja stanowi punkt odniesienia dla europejskich systemów prawnych.

W ramach realizacji siódmego celu, praca zmierza do weryfikacji, czy ochrona prawna udzielana przez sądy polubowne jest ekwiwalentna do ochrony udzielanej przez sądy państwowe.

III. Metodologia

W niniejszej pracy wykorzystane zostało pięć metod badawczych, które są charakterystyczne dla nauk prawnych – metoda dogmatyczna, metoda historyczna, metoda krytyczna (metoda analizy i krytyki piśmiennictwa), metoda empiryczna (badanie orzecznictwa) oraz metoda prawnooporównawcza. Ich wybór był uzasadniony przedstawionymi powyżej celami pracy¹³.

Metoda dogmatyczna posłużyła do zrekonstruowania i systematyzacji normatywnego kontekstu sądownictwa polubownego wyłaniającego się z samych aktów prawnych¹⁴. Jej zastosowanie obejmowało analizę aktualnych przepisów przede wszystkim Części piątej k.p.c. oraz Konstytucji, ale także EKPCz, Konwencji nowojorskiej¹⁵ i Konwencji europejskiej¹⁶. Wykorzystane zostały przy tym wszystkie rodzaje wykładni przyjęte w prawoznawstwie: językowa, systemowa (zarówno w ujęciu strukturalnym, jak i aksjologicznym), celowościowa oraz funkcjonalna.

Metoda historyczna została zastosowana w pracy pomocniczo. Pozwoliła ona uchwycić tendencje normatywne¹⁷ odnoszące się zarówno do regulacji konstytucyjnych w zakresie ochrony prawnej, jak również do ustawowych regulacji sądownictwa polubownego. W tym celu przeanalizowano m.in. materiały z procesu legislacyjnego dotyczącego Konstytucji oraz

¹³ Zgodnie z rekomendacją Z. Ziemińskiego – por. *Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa*, Warszawa 1974, s. 10.

¹⁴ Por. J. Wróblewski, *Wybrane zagadnienia metodologiczne dogmatyki prawa* [w:] J. Wróblewski (red.), *Zagadnienia metodologiczne prawoznawstwa*, Warszawa 1982, s. 121-142.

¹⁵ Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzona w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r., Dz.U. 1962 nr 9 poz. 41.

¹⁶ Konwencja europejska o międzynarodowym arbitrażu handlowym sporządzona w Genewie dnia 21 kwietnia 1961 r., Dz.U. 1964 nr 40 poz. 270.

¹⁷ Por. J. Bardach, *Themisa Klio, czyli o potrzebie podejścia historycznego w prawoznawstwie* [w:] J. Wróblewski (red.), *Zagadnienia metodologiczne...*, s. 21-48.

ustaw zmieniających w relewantnym zakresie kodeks postępowania cywilnego, jak również archiwalne akty prawne dotyczące wskazanej materii.

Prowadząc badania dotyczące miejsca sądownictwa polubownego w porządku konstytucyjnym i jego konsekwencji dla ukształtowania prawa arbitrażowego oraz prowadzonego na jego podstawie postępowania należało dokonać krytycznej analizy funkcjonujących w doktrynie koncepcji. W tym celu zbadana została obszerna literatura polska z zakresu prawa konstytucyjnego oraz postępowania cywilnego. Dodatkowo przeanalizowano rozliczne pozycje z literatury zagranicznej dotyczącej arbitrażu, co pozwoliło na wzbogacenie badań prawnoporównawczych oraz uniwersalizację wywiedzionych konkluzji.

Użycie metody empirycznej polegało na analizie węzłowych dla tematu orzeczeń krajowych i zagranicznych sądów i trybunałów – pod kątem ich motywów i występujących tendencji. Pozwoliło to na ustalenie, jaką w rzeczywistości (w praktyce) treść nadają sądy przepisom zweryfikowanym omówionymi powyżej metodami. Szerokie badanie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz pomocniczo orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka¹⁸ pozwoliło na zrekonstruowanie tytułowych standardów konstytucyjnych. Z kolei analiza orzeczeń Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych zaowocowała konkluzjami w zakresie zgodności stanu istniejącego z tymi standardami i określeniem koniecznych zmian interpretacyjnych¹⁹.

Metoda prawnoporównawcza miała w niniejszej pracy wielorakie zastosowanie. Po pierwsze, odwołania do obcych systemów prawnych pozwoliły na zuniwersalizowanie wypracowanej definicji arbitrażu. Po drugie, w pracy poszukiwano występujących w obcych porządkach prawnych rozwiązań dotyczących statusu arbitrażu i stosowanych do niego standardów o charakterze konstytucyjnym lub prawomiedzynarodowym (art. 6 EKPCz) w celu skonfrontowania ich z wnioskami wyciągniętymi na podstawie regulacji krajowej. Należy bowiem zwrócić uwagę, że metoda prawnoporównawcza ma szczególne znaczenie w kontekście arbitrażu międzynarodowego²⁰, którego skuteczność uzależniona jest od względnej harmonizacji podejścia do arbitrażu i praktyki stosowania m.in. Konwencji nowojorskiej. Po trzecie, w pracy korzystano z regulacji obcych, które zyskały uznanie

¹⁸ Przebadane zostały wszystkie orzeczenia ETPCz dotyczące arbitrażu dostępne w oficjalnej bazie tego sądu pod adresem <https://hudoc.echr.coe.int/> (dostęp: 5 listopada 2019 r.).

¹⁹ Por. Z. Ziemiński, *Metodologiczne...*, s. 236-267.

²⁰ Por. J. Jemielniak, *Legal interpretation in international commercial arbitration*, Ashgate 2014, s. 125.

w praktyce arbitrażowej, w celu zbadania ich dopuszczalności i użyteczności w świetle polskich standardów konstytucyjnych. Przedmiotem badań komparatystycznych były przede wszystkim regulacje państw europejskich uważanych za wiodące fora arbitrażowe tj. prawo angielskie, niemieckie, szwajcarskie, austriackie, francuskie, belgijskie oraz szwedzkie. W specyficznych kwestiach, np. dotyczących dopuszczalności skargi konstytucyjnej od wyroku sądu polubownego, praca odwołuje się także do prawa czeskiego, słowackiego oraz chorwackiego.

IV. Konstrukcja pracy

Praca składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych wprowadzeniem i zakończonych wnioskami.

Rozdział I dotyczy istoty i charakteru prawnego sądownictwa polubownego. Poddana weryfikacji została w nim hipoteza, wedle której warunkami *sine qua non* uznania danego mechanizmu za arbitraż jest (i) prywatny, niepaństwowy charakter, (ii) konsensualna, tj. wynikająca z woli stron sporu podstawa kompetencji orzeczniczej, (iii) wiążący charakter rozstrzygnięcia, (iv) działanie w miejsce sądu państwowego oraz (v) możliwość wpływu stron na powołanie arbitrów i stosowane przez nich reguły proceduralne. W ten sposób wyznaczony został przedmiotowy zakres dalszych badań. Trzeba jednak wskazać, że *a priori* z zakresu pracy wyłączony został arbitraż inwestycyjny mający swoje źródło w zawieranych między państwami umowach o ochronie i wzajemnym popieraniu inwestycji, które oferują pochodzącym z tych państw inwestorom mechanizm udzielania ochrony prawnej przez międzynarodowe trybunały arbitrażowe²¹.

W Rozdziale I sprawdzone zostało ponadto funkcjonujące w literaturze założenie, że sądownictwo polubowne ma dwoistą naturę, łącząc w sobie elementy kontraktowe (prawo prywatne) i jurysdykcyjne (prawo publiczne)²². Dodatkowo w omawianym rozdziale opisana została typologia arbitrażu, która była stosowana w dalszej części pracy.

Rozdział II ma fundamentalne znaczenie dla niniejszej pracy, gdyż dotyczy miejsca sądownictwa polubownego w porządku konstytucyjnym. Ustalone w nim tezy ukierunkowały dalsze rozważania, przede wszystkim w zakresie tego, jakie konstytucyjne standardy ochrony

²¹ M. Koziński, *Arbitraż inwestycyjny* [w:] A. Szumański (red.), *System prawa...*, s. 1022-1115.

²² W. Presser, *Ze studjów nad instytucją sądów polubownych. Część I. Istota i skutki kompromisu*, Nowa Palestra 1933, nr 4, s. 10

prawnej będą mieć zastosowanie do arbitrażu. Na wstępie zweryfikowana została hipoteza dotycząca uznania autonomii woli stron, mającej swoje źródło w konstytucyjnych zasadach wolności i godności człowieka, za podstawę arbitrażu, co wprawdzie legitymizuje tę metodę rozstrzygania sporów, ale nie daje podstaw do wyróżnienia podmiotowego prawa do arbitrażu. W dalszej kolejności analizie została poddana kwestia funkcjonowania sądów polubownych wobec zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości.

W Rozdziale II wyjaśniono także relację pomiędzy zapisem na sąd polubowny, stanowiącym podstawę kompetencji orzeczniczej arbitrów i będącym jednocześnie względną przeszkodą procesową, a konstytucyjnym prawem do sądu. W tym celu przedstawiono charakterystykę prawa wyrażonego w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji oraz koncepcje, które pojawiły się dotychczas w doktrynie odnośnie do tej relacji. Przeprowadzona analiza potwierdziła założenie, że zapis na sąd polubowny stanowi rezygnację z wykonywania prawa do sądu, która implikuje określone obowiązki ustawodawcy w celu zabezpieczenia jednostki przed sytuacją, w której pozostanie ona bez jakiegokolwiek ochrony prawnej. Sprawdzone zostało także, czy przyjęta – w ramach hipotez badawczych – koncepcja zapisu na sąd polubowny jako rezygnacji z wykonywania prawa do sądu ograniczona jest do sytuacji, w których arbitraż toczy się w Polsce i ma do niego zastosowanie polskie prawo arbitrażowe, czy też ma uniwersalny charakter.

Hipoteza zakładająca, że zapis na sąd polubowny stanowi rezygnację z wykonywania prawa do sądu została zweryfikowana także na gruncie międzynarodowym. W Rozdziale III przedstawiono bowiem znaczenie zapisu na sąd polubowny w świetle art. 6 ust. 1 EKPCz. Wybór tego źródła zdeterminowany był dwoma czynnikami. Po pierwsze, w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego można zaobserwować tendencję do uwzględniania standardów wynikających z EKPCz przy wykładni art. 45 ust. 1 Konstytucji²³. Po drugie, orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczące arbitrażu stanowi punkt odniesienia dla wszystkich 47 państw-stron tej Konwencji. Jest to widoczne m.in. w szwajcarskim systemie prawnym, w którym związane z arbitrażem naruszenia prawa do sądu kwalifikowane są w świetle art. 6 ust. 1 EKPCz. Pozwoliło to na pogłębioną weryfikację koncepcji rezygnacji z wykonywania prawa do sądu oraz poczynienie wniosków o uniwersalnym charakterze. Dodatkowo zbadano to, czy w postępowaniu przed sądem polubownym konieczne jest

²³ Np. wyrok TK z dnia 4 marca 2008 r., sygn. akt SK 3/07, OTK 2008, nr 2, poz. 25. Zob. P. Grzegorzczak, K. Weitz, *Komentarz do art. 45...*, s. 1089, nb 8.

zachowanie standardów wynikających z art. 6 ust. 1 EKPCz oraz, czy państwa-strony konwencji mogą być ewentualnie odpowiedzialne za ich naruszenie.

W Rozdziale IV omówiona została realizacja konstytucyjnych standardów ochrony prawnej w postępowaniu przed sądem polubownym, co jednocześnie pozwoliło na wskazanie, które przepisy Części piątej k.p.c. i relewantnych umów międzynarodowych budzą wątpliwości w świetle ustawy zasadniczej. Analiza w tym zakresie obejmuje dwa filary: procesowy i merytoryczny. W odniesieniu do pierwszego z nich zakładam – w konsekwencji przyjętej wcześniej hipotezy dotyczącej relacji między zapisem na sąd polubowny a prawem do sądu – że postępowanie arbitrażowe nie musi odpowiadać wszystkim proceduralnym standardom ochrony prawnej wynikającym z Konstytucji²⁴. Reguły takiego postępowania nie mogą jednak naruszać standardu sprawiedliwości proceduralnej. Odnośnie do filaru merytorycznego, stawiam i weryfikuję hipotezę, że ustawa zasadnicza nie przewiduje, aby sądy polubowne uczestniczyły w systemie badania konstytucyjności przepisów przez Trybunał Konstytucyjny.

Przedmiotem Rozdziału V są natomiast zagadnienia sądowej kontroli wyroków sądów polubownych z perspektywy konstytucyjnoprawnej. Rozdział ten uzupełnia analizę zgodności polskiego prawa arbitrażowego oraz kształtu inicjowanego na jego podstawie postępowania ze standardami konstytucyjnymi. Poddane w nim weryfikacji zostały hipotezy, zgodnie z którymi: (i) kognicja sądu państwowego w postępowaniach postarbitrażowych powinna mieć ograniczony charakter i nie może prowadzić do ponownego rozpoznawania sprawy objętej zapisem na sąd polubowny, (ii) niedopuszczalne jest wprowadzenie do polskiego systemu prawnego możliwości umownego wyłączenia prawa do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, a *de lege lata* umowy takie są bezskuteczne, (iii) bezskuteczne są również umowy rozszerzające zakres badania wyroku sądu polubownego przez sąd w postępowaniu ze skargi, (iv) podstawy skargi o uchylenie przeniknięte są aksjologią konstytucyjną, (v) zasady konstytucyjne stanowią podstawowe zasady porządku publicznego Rzeczypospolitej, co oznacza, że sąd polubowny jest nimi pośrednio związany niezależnie od właściwego dla danego sporu prawa materialnego, (vi) koncepcji oceny wyroku sądy polubownego na etapie jego uznawania i wykonywania w świetle zasad międzynarodowego (a nie krajowego) porządku publicznego nie można pogodzić z Konstytucją, (viii) niedopuszczalna jest skarga konstytucyjna na przepisy, na podstawie których orzekał sąd polubowny.

²⁴ Odpowiada ono stanowisku wyrażonemu w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego – zob. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2019 r., sygn. akt I CSK 23/19, LEX nr 2684176.

V. Teza pracy

Zawarcie zapisu na sąd polubowny stanowi rezygnację z wykonywania konstytucyjnego prawa do sądu, która jest egzekwowana przez państwo (negatywny skutek zapisu na sąd polubowny). Jednakże w świetle standardów konstytucyjnych odmowa dostępu do sądu państwowego w zakresie rozpoznania sprawy objętej zapisem musi być równoważona przez ustawodawcę zapewnieniem stronom dostępu do tegoż sądu w koniecznym zakresie, gwarantującym (1) możliwość sądowej weryfikacji ważności i skuteczności samego zapisu, (2) uzyskanie efektywnej ochrony prawnej w postępowaniu przed sądem polubownym, (3) sądową kontrolę wyroku wydanego w takim postępowaniu oraz (4) jego wykonanie. Ponadto umiejscowienie postępowania przed sądem polubownym poza zakresem sądowego wymiaru sprawiedliwości implikuje, że nie musi ono odpowiadać wszystkim proceduralnym standardom ochrony prawnej wynikającym z Konstytucji; niemniej nie może uchybiać standardowi sprawiedliwości proceduralnej, który w demokratycznym państwie prawnym ma charakter podstawowy i uniwersalny.

VI. Wnioski

Zgodnie z ustaloną w niniejszej pracy definicją, sądownictwo polubowne (arbitraż) to zaakceptowany przez państwo, wiążący sposób rozstrzygnięcia sporów prawnych przez sąd prywatny, działający w miejsce sądu państwowego i czerpiący swoją kompetencję orzeczniczą z woli stron. W odróżnieniu od postępowania sądowego, reguły postępowania przed sądem polubownym mogą być ustalone – w granicach obowiązującego prawa – przez same strony, które mają także możliwość wyboru sędziów polubownych.

Tym samym arbitraż należy odróżnić od wszelkich mechanizmów nieadjudykacyjnych, w których rozwiązanie sporu w określony sposób wymaga współpracy i zgody obydwu stron. Wydany w postępowaniu arbitrażowym wyrok wiąże same strony oraz inne sądy polubowne rozpoznające ich spory i wywołuje określone skutki materialnoprawne, zaś z chwilą uznania lub stwierdzenia wykonalności przez sąd państwowy wyrok ten zyskuje skutki równe wyrokowi sądu państwowego i może podlegać przymusowej egzekucji.

Pojęcie arbitrażu nie obejmuje również mechanizmów, w których kompetencja podmiotu, zwanego mylnie sądem polubownym, nie pochodzi z woli stron, a jedynie z ustawy.

Sam termin „arbitraż obligatoryjny” jest oksymoronem, ponieważ autonomia woli stron jest warunkiem *sine qua non* uznania danej procedury rozwiązywania sporów za arbitraż.

Autonomia woli stron ma swoje źródło w wolności i godności ludzkiej, które zostały wysłowione w ustawie zasadniczej (art. 31 ust. 1 i art. 30 Konstytucji). Nie daje to jednak podstawy do upatrywania w tych przepisach publicznego prawa podmiotowego do arbitrażu. Konstytucja nie kreuje obowiązku wprowadzenia i utrzymywania przez ustawodawcę regulacji arbitrażowych. Bez przepisów ustawy zapewniających z jednej strony niedopuszczalność merytorycznego rozpoznawania przez sąd państwowy sprawy objętej zapisem, a z drugiej gwarantujących uznanie skutków wyroku sądu polubownego i możliwość jego przymusowego wykonania, rozstrzygnięcie sporów przez osoby trzecie na podstawie umowy stron nie mogłoby zostać określone jako arbitraż w rozumieniu przyjętym w niniejszej pracy. Prowadzi to do wniosku, że arbitraż nie jest instytucją chronioną na poziomie konstytucyjnym i jego funkcjonowanie pozostaje zależne od woli ustawodawcy.

Rozważając dopuszczalność funkcjonowania sądów polubownych w świetle zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości, należy wskazać, że art. 175 ust. 1 Konstytucji nie wyklucza rozstrzygnięcia sporów prawnych przez podmioty inne niż sąd, o ile jednostce zagwarantowana zostanie sądowa kontrola podejmowanych przez nie rozstrzygnięć. Mamy wówczas do czynienia z tzw. kontrolnym modelem sprawowania wymiaru sprawiedliwości, który stanowi wyjątek w stosunku do modelu klasycznego. W przypadku sądownictwa polubownego zastosowanie kontrolnego modelu sprawowania wymiaru sprawiedliwości uzasadnione jest z uwagi na ochronę autonomii woli stron w zakresie wyboru forum rozstrzygnięcia ich sporów. Oznacza to, że stworzenie mechanizmu gwarantującego stronom postępowania przed sądem polubownym możliwość zainicjowania sądowego postępowania kontrolnego wobec wyroku sądu polubownego jest warunkiem dopuszczalności funkcjonowania sądownictwa polubownego w świetle zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości (standard kontroli wyroków sądów polubownych).

Trzeba zauważyć, że chociaż sądy polubowne nie sprawują wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji, to ich działalność orzecznicza co do zasady odpowiada przedmiotowemu rozumieniu tego pojęcia, z tym zastrzeżeniem, że rozstrzygnięcie sądu polubownego staje się wiążące – ze skutkiem prawomocności materialnej – dopiero po uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności przez sąd państwowy. Orzeczenie w sprawie uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego stanowi wyraz akceptacji państwa

dla takiego rozstrzygnięcia, któremu przypisuje się wówczas skutki tożsame ze skutkami wyroku sądu państwowego. Można zatem mówić w kontekście arbitrażu o zjawisku funkcjonalnej prywatyzacji wymiaru sprawiedliwości, wskutek której merytoryczne rozstrzygnięcie sporów, zarezerwowane zgodnie z nowożytną nauką o państwie dla domeny państwowej, powierzone zostaje sądowi prywatnemu. Z kolei działalność sądu państwowego w odniesieniu do sporu poddanego rozstrzygnięciu sądu polubownego ograniczona została do wspierania takiego prywatnego postępowania i jego kontroli. Jednakże kontrola ta nie umożliwi ingerencji w treść uzyskanego w nim orzeczenia.

W odniesieniu do relacji między zapisem na sąd polubowny a konstytucyjnym prawem do sądu należy wskazać, że postępowanie przed sądami polubownymi nie stanowi realizacji tego prawa, ponieważ sąd polubowny nie może być uznany za organ wymiaru sprawiedliwości, do którego wprost odnosi się art. 45 ust. 1 Konstytucji. Przepis ten gwarantuje bowiem prawo do sądu, który pozostaje w strukturze władzy sądowniczej uregulowanej w rozdziale VIII Konstytucji i spełnia przewidziane w przepisach ustawy zasadniczej wymagania.

Trudno także przyjąć przedstawioną w literaturze koncepcję, zgodnie z którą strony postępowania przed sądem polubownym realizują konstytucyjne prawo do sądu w ramach postępowań kontrolnych dotyczących arbitrażu prowadzonych przed sądami państwowymi. Żadne z postępowań kontrolnych, które mogą być inicjowane w stosunku do sądów polubownych przed sądami państwowymi na podstawie kodeksu postępowania cywilnego, nie prowadzi bowiem do rozstrzygnięcia sprawy objętej zapisem na sąd polubowny i zawisłej przed sądem polubownym co do istoty.

Istotę zapisu na sąd polubowny oddaje określenie go jako „samoograniczenia prawa do sądu”. Oznacza to, że zawierając zapis na sąd polubowny strony rezygnują z wykonywania prawa do sądu. Ustawodawca, przewidując taką możliwość w art. 1161 k.p.c., nie narzuca stronom drogi postępowania przed sądem polubownym, a jedynie stwarza możliwość skorzystania z niej (ze wszystkim związanymi z tym konsekwencjami), co jest formą realizacji ich autonomii woli. Możliwość taka jest ponadto ograniczona bezwzględnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi m.in. zdatności arbitrażowej sporu oraz wymogami w zakresie formy zapisu na sąd polubowny, które podkreślają znaczenie tego aktu.

Zawarcie zapisu na sąd polubowny wywołuje skutek w postaci odrzucenia pozwu dotyczącego sporu objętego zapisem w przypadku terminowego podniesienia odpowiedniego zarzutu przez pozwanego. Rozwiązanie to wzmacnia przewidywalność postępowania w razie

sporu i zapewnia poszanowanie zawartej przez strony umowy. Jednakże odmowa dostępu do sądu państwowego w zakresie rozpoznania sprawy objętej zapisem musi być – w świetle konstytucyjnego prawa do sądu – równoważona przez ustawodawcę zapewnieniem stronom dostępu do tegoż sądu w zakresie postępowań kontrolnych i pomocniczych w stosunku do postępowania przed sądem polubownym.

Po pierwsze, dostęp do sądu państwowego dla strony zapisu na sąd polubowny musi pozostać otwarty w zakresie kontroli dopuszczalności i prawidłowości zawarcia takiego zapisu (standard ochrony autonomii woli). W ten sposób sąd państwowy – powołany do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu konstytucyjnym – pozostaje strażnikiem prawa do sądu, oceniając zarówno dobrowolność związania się zapisem, jak i kwestie istotne z punktu widzenia interesu publicznego, w tym zdadność arbitrażową objętego zapisem sporu. Kontrola zapisu na sąd polubowny stanowić ma przede wszystkim korelat kompetencji sądu państwowego do odrzucenia pozwu z uwagi na podniesienie zarzutu zapisu na sąd polubowny i nie może zostać ograniczona na rzecz prawa sądu polubownego do oceny zapisu na sąd polubowny, nawet w sytuacji, w której postępowanie arbitrażowe na podstawie tego samego zapisu toczy się już między stronami. Standard ten w pełni realizuje art. 1165 k.p.c. Natomiast wątpliwości natury konstytucyjnej może budzić art. VI ust. 3 Konwencji europejskiej, zgodnie z którym, jeżeli jedna ze stron umowy o arbitraż zapoczątkowała postępowanie arbitrażowe, to sąd państwowy, do którego zwróciłaby się następnie druga strona z powództwem w tym samym przedmiocie, powinien odroczyć orzekanie w kwestii właściwości arbitrażu do czasu wydania wyroku arbitrażowego co do istoty sprawy, chyba że sąd państwowy miałby dostatecznie ważne powody do odstąpienia od tej zasady. Konieczność zagwarantowania sądowi państwowemu możliwości weryfikacji zapisu na sąd polubowny nie wyłącza oczywiście możliwości dokonania oceny swojej właściwości przez sam sąd polubowny, o ile pozytywna decyzja w tym przedmiocie będzie mogła zostać skontrolowana przez sąd państwowy – taki model przewidują art. 1180 § 2 i 3 oraz 1206 § 1 pkt 1 i 3 k.p.c.

Po drugie, rezygnacja z korzystania z prawa do sądu egzekwowana przez sąd państwowy przez odrzucenie – na wniosek pozwanego – pozwu w sprawie objętej zapisem musi być równoważona przez ustawodawcę zapewnieniem możliwości uzyskania efektywnej ochrony prawnej w postępowaniu arbitrażowym (standard efektywnego dostępu do sądu polubownego). Innymi słowy, uznanie przez państwo skutków prawnych zapisowi na sąd polubowny nie może w żadnym wypadku prowadzić do faktycznego uniemożliwienia dochodzenia przez stronę swoich, gdyż mielibyśmy wówczas do czynienia z sytuacją *denial of*

justice. W związku z tym konieczne jest zapewnienie stronom postępowania przed sądem polubownym dostępu do sądów państwowych w celu: 1) uzyskania pomocy niezbędnej, aby sąd polubowny został ukonstytuowany i wykonywał swoje obowiązki bez opóźnień, 2) przeprowadzenia dowodu lub wykonania innej czynności, której sąd polubowny nie może wykonać oraz 3) zabezpieczenia roszczeń dochodzonych przed sądem polubownym. Chodzi zatem o zapewnienie powodowi realnej możliwości uzyskania ochrony prawnej, pomimo braku współpracy pozwanego. Co do zasady przepisy Części piątej k.p.c. odpowiadają tak ustalonemu standardowi. Negatywnie trzeba ocenić jedynie sformułowanie art. 1172 k.p.c. jako przepisu o charakterze *ius dispositivum*. O ile nie budzi wątpliwości dopuszczalność ustalenia w drodze umowy stron sposobu ukonstytuowania się sądu polubownego, o tyle przepis stanowiący o prawie strony do zwrócenia się do sądu z wnioskiem o wyznaczenie arbitra w sytuacji obiektywnej niemożności ukonstytuowania sądu polubownego powinien mieć charakter normy powszechnie obowiązującej, tak jak zostało to przewidziane w art. 11 Prawa Modelowego UNCITRAL. W razie ustalenia, zgodnie z art. 1172 k.p.c., że każda ze stron wyznacza jednego arbitra a nominacji zastępczej nie może dokonać żaden inny podmiot, zaistnieć może sytuacja, w której pozwany doprowadza do odrzucenia pozwu wniesionego do sądu państwowego, a jednocześnie odmawia współpracy w zakresie tworzenia sądu polubownego, uniemożliwiając powodowi uzyskanie ochrony prawnej w ramach tego forum.

Po trzecie, w świetle standardu kontroli wyroków sądów polubownych, ustawodawca ma obowiązek zapewnić stronie zapisu na sąd polubowny możliwość zainicjowania kontroli wyroku arbitrażowego przed sądem państwowym. W obliczu tego, że źródłem kompetencji sądów polubownych jest przede wszystkim wola stron, jako uzasadniony jawi się ograniczony zakres tej kontroli i niedopuszczalność zmiany wyroku arbitrażowego przez sąd państwowy. Jeśli bowiem strony dobrowolnie wybrały alternatywne do sądu państwowego forum merytorycznego rozpoznawania swoich sporów, to kontrola sądów państwowych nie powinna naruszać istoty tego wyboru, tj. nie powinna prowadzić do merytorycznego rozpoznania zawisłego przed sądem polubownym sporu. Konieczne jest jednak, aby kontrola ta obejmowała weryfikację ważności i skuteczności zapisu na sąd polubowny oraz zgodności postępowania przed sądem polubownym, w tym składu sądu polubownego, z umową stron. Sąd państwowy działa bowiem w roli strażnika autonomii woli stron zarówno w stosunkach między nimi samymi, jak i w stosunkach między stronami a arbitrami. Jednocześnie zakres kontroli sądu państwowego powinien uwzględniać ochronę konstytucyjnych praw i wolności oraz innych wartości chronionych w ustawie zasadniczej.

W obecnym stanie prawnym wymóg sądowej kontroli wyroku arbitrażowego w pełni realizowany jest przez instytucję skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, której uwzględnienie prowadzi do wyeliminowania wyroku sądu polubownego z obrotu prawnego. Strony nie mogą umownie wyłączyć prawa do tej skargi z takim skutkiem, że jej rozpoznanie przez sąd apelacyjny byłoby niedopuszczalne. Co więcej, z uwagi na konstytucyjny standard kontroli wyroków sądów polubownych nie ma możliwości wprowadzenia do polskiego prawa arbitrażowego przepisu umożliwiającego zawieranie takich umów na wzór prawa szwajcarskiego, francuskiego czy szwedzkiego.

Kognicja sądu państwowego w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest ograniczona do wymienionych w art. 1206 k.p.c. przesłanek, które uwzględniają zarówno ochronę autonomii woli stron, standardy sprawiedliwości proceduralnej, jak i inne zasady konstytucyjne tworzące fundament porządku publicznego Rzeczypospolitej. Konstrukcja tej skargi nie pozwala na rozpoznawanie przez sądy państwowe istoty sporu zawisłego przed sądem polubownym i oceny rozstrzygnięcia arbitrów w świetle przepisów polskiego prawa materialnego. Jednakże w praktyce stosowanie przez polskie sądy klauzuli porządku publicznego nierzadko doprowadza do takich właśnie rezultatów, co podważa autonomię woli stron. *De sententia ferenda* konieczne jest ograniczenie stosowania przez sądy tej podstawy uchylenia wyroku jedynie do sytuacji, w których rozstrzygnięcie sądu polubownego pozostaje w sprzeczności ze skonkretyzowaną na gruncie danego stanu faktycznego, wyraźnie określoną zasadą porządku publicznego.

Funkcję kontrolną pełni także postępowanie o uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego. Nie jest to przypadek zbytecznego duplikowania postępowań kontrolnych. W demokratycznym państwie prawnym niedopuszczalne byłoby nadanie wyrokowi sądu polubownego mocy prawnej równej wyrokowi sądu państwowego, w tym możliwości przymusowego wykonania, bez weryfikacji, czy nie narusza on interesu publicznego, tj. czy nie jest sprzeczny m.in. z regułami dotyczącymi zdatności arbitrażowej lub podstawowymi zasadami porządku publicznego. *De lege ferenda* warto jednak rozważyć zmianę aktualnego modelu sądowego uznania wyroku sądu polubownego wydanego w Polsce na model uznania automatycznego (*de plano, ipso iure, ex lege*) obwarowanego warunkami, które obecnie stanowią przesłanki oddalenia wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności takiego wyroku. Oceny, czy spełnione są takie warunki, tj. kontroli wyroku sądu polubownego, dokonywałby wówczas *ad hoc* każdy polski organ państwowy, przed którym toczyłoby się postępowanie, dla którego wyniku miałyby znaczenie wyrok sądu polubownego. Propozycja ta

zakłada utrzymanie postępowania o stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego wydanego w Polsce, z uwagi na fakt, że organy przymusu działają jedynie w oparciu o tytuł wykonawczy, tj. tytuł egzekucyjny zaopatrzonej przez sąd państwowy w klauzulę wykonalności. Trzeba przy tym podkreślić, że dostęp do przymusowej egzekucji realizuje konstytucyjny standard wykonania wyroku sądu polubownego. Standard ten dotyczy też wyroków zagranicznych. Jest to konsekwencja akceptowania przez państwo zapisu na sąd polubowny, przewidującego, że postępowanie arbitrażowe odbędzie się za granicą, co stanowi kwalifikowaną rezygnację z wykonywania prawa do sądu przez strony tego zapisu. Wykonanie wydanego w takim postępowaniu wyroku powinno być jednak uzależnione od pozytywnej weryfikacji przez sąd polski ważności i skuteczności zapisu na sąd polubowny, jak też zgodności postępowania przed sądem polubownym, w tym składu sądu polubownego, z umową stron oraz standardem sprawiedliwości proceduralnej i z innymi standardami konstytucyjnymi o podstawowym dla polskiego porządku prawnego charakterze.

Skoro zapis na sąd polubowny stanowi rezygnację z wykonywania konstytucyjnego prawa do sądu, to ocena i wykładnia tego zapisu musi uwzględniać pierwotny charakter tego prawa w stosunku do decyzji stron o poddaniu swojego sporu pod rozstrzygnięcie w drodze arbitrażu. Nie można zaakceptować sytuacji, w której sąd uwzględnia jako ważny i skuteczny zapis na sąd polubowny, pomimo że strona nie może, z przyczyn obiektywnych, uzyskać ochrony prawnej przed sądem polubownym. Takie ryzyko pojawia się m.in. w sytuacji, w której strona zapisu na sąd polubowny nie dysponuje środkami na wszczęcie i przeprowadzenie postępowania arbitrażowego. Wówczas istotne znaczenie ma to, że w postępowaniu przed sądem powszechnym powód miałby możliwość skorzystania z prawa pomocy. Z kolei arbitraż jest co do zasady odpłatny i nie przewiduje mechanizmów pomocowych dla stron. W konsekwencji, jeżeli sąd państwowy ustali, że powód nie jest w stanie ponieść kosztów postępowania arbitrażowego, rozważać można uznanie zapisu na sąd polubowny za niewykonalny. Jednakże koncepcja ta powinna być traktowana z dużą ostrożnością i uwzględniać realia postępowań arbitrażowych. W przypadku sprawy, w której obydwie strony mają obowiązek zapłacić zaliczki na poczet kosztów postępowania, odmowa uznania skutków zapisu na sąd polubowny może nastąpić tylko wtedy, gdy powód wszczął postępowanie arbitrażowe, które zostało następnie umorzone ze względu na nieuiszczenie zaliczki (co oznacza, że pozwany odmówił wpłacenia kwoty zaliczki). Trzeba mieć bowiem na uwadze, że odmowa uznania skutków zapisu na sąd polubowny ma fundamentalny wpływ także na sytuację

prawną pozwanego, który może mieć uzasadnione powody, aby chcieć uniknąć postępowania przed sądem powszechnym, np. dotyczące poufności.

Kwalifikowanie zapisu na sąd polubowny jako rezygnacji z wykonywania prawa do sądu znajduje uzasadnienie także na gruncie EKPCz. Pomimo istotnych rozbieżności w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jako najbardziej spójna i przekonująca jawi się koncepcja zapisu jako (częściowej) rezygnacji z wykonywania prawa do sądu, która została po raz pierwszy wysłowiona w sprawie *X przeciwko Republice Federalnej Niemiec*²⁵. Podstawą tej koncepcji jest założenie, że sąd polubowny nie jest sądem w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz. Oznacza to, że postępowanie przed tym sądem polubownym nie jest objęte zakresem tego przepisu, a państwa-strony EKPCz nie mogą zostać uznane odpowiedzialnymi za naruszenia rzetelnego procesu w tym postępowaniu.

Podkreślanie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka częściowego charakteru rezygnacji z prawa do sądu, będącej skutkiem zapisu na sąd polubowny, wynika z obserwacji, że chociaż zapis na sąd polubowny wyłącza dostęp do sądu państwowego w odniesieniu do merytorycznego rozpoznania sprawy objętej zapisem, to strona może skorzystać z sądu państwowego w zakresie postępowań incydentalnych lub postarbitrażowych. Nie prowadzą one jednak do rozstrzygnięcia sporu zawisłego przed sądem polubownym. Wydaje się zatem, że bardziej precyzyjne jest stwierdzenie, iż w razie rezygnacji z wykonywania prawa do sądu w sprawie objętej zapisem, strony zyskują dostęp do sądu w sprawach powiązanych z postępowaniem arbitrażowym. Zapewnienie tego dostępu jest – jak wskazano powyżej – obowiązkiem ustawodawcy. Co więcej takie postępowania sądowe są objęte dyspozycją art. 6 ust. 1 EKPCz, a państwa pozostają odpowiedzialne za ewentualne naruszenia w nich tego przepisu.

Przyjęta koncepcja zapisu na sąd polubowny jako rezygnacji z wykonywania konstytucyjnego prawa do sądu implikuje, że ustawodawca nie ma obowiązku zagwarantowania, iż samo postępowanie przed sądem polubownym będzie jakościowo odpowiadało wszystkim standardom proceduralnym wynikającym z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz przepisów regulujących sprawowanie i ukształtowanie wymiaru sprawiedliwości (art. 176–183 Konstytucji). Nie oznacza to jednak, że kształt postępowania przed sądem polubownym nie jest w ogóle objęty wpływem ustawy zasadniczej. Podstawowe standardy

²⁵ Decyzja Komisji Praw Człowieka z dnia 5 marca 1962 r., w sprawie *X przeciwko Niemcom*, skarga nr 1197/61, ECLI:CE:ECHR:1962:0305DEC000119761.

konstytucyjne dotyczące ukształtowania postępowań, w których orzeka się o prawach i obowiązkach jednostek, stanowią bowiem wyraz zasady sprawiedliwości proceduralnej, będącej elementem demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). Skoro sądy polubowne, przy udziale sądów państwowych, prowadzą działalność odpowiadającą przedmiotowej definicji wymiaru sprawiedliwości, to ustawodawca powinien zapewnić, aby postępowanie przed tymi sądami odpowiadało standardowi sprawiedliwości proceduralnej, na który składają się równouprawnienie stron, przewidywalność i transparentność postępowania oraz bezstronność organu orzekającego.

Obowiązek ten realizowany jest przez konkretyzację owych standardów w przepisach ustawowych dotyczących postępowania przed sądem polubownym, które mają bezwzględnie obowiązujący charakter. W ten sposób zasada sprawiedliwości proceduralnej wyznacza ogólny model postępowania przed sądem polubownym. Ma ona zatem wpływ na granice autonomii woli stron w zakresie kształtowania reguł postępowania przed sądem polubownym, a jednocześnie wyznacza bezwzględne granice autonomii arbitrów w odniesieniu do prowadzenia tego postępowania. Obowiązywanie konstytucyjnej zasady sprawiedliwości proceduralnej w odniesieniu do postępowania przed sądem polubownym przejawia się także w uwzględnieniu składających się na nią standardów w podstawach uchylenia lub odmowy uznania (stwierdzenia wykonalności) wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy. Praktyczną konsekwencją takiego założenia jest m.in. przyjęcie, że zarówno krajowy, jak i zagraniczny wyrok sądu polubownego, który nie zawiera motywów rozstrzygnięcia, nie może zostać uznany (wykonany) w Polsce.

Zasada sprawiedliwości proceduralnej wyznacza minimalny zakres standardów procesowych, który musi być realizowany w postępowaniu przed sądem polubownym. Trzeba jednak podkreślić, że nie ma żadnych przeszkód, aby w ramach tej autonomii strony ukształtowały postępowanie arbitrażowe z zachowaniem wszelkich standardów wynikających z konstytucyjnego prawa do sądu.

Ponadto trzeba wskazać, że analiza przepisów konstytucyjnych dotyczących wpływu działalności orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego na postępowania, w których wiążąco rozstrzyga się o prawach i obowiązkach jednostek, wykazała, iż ustawa zasadnicza ogranicza ten wpływ do postępowań prowadzonych przed organami państwowymi. Oznacza to, że sąd polubowny orzekający na podstawie polskiego prawa materialnego nie może zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym przepisu istotnego dla

rozstrzygnięcia danej sprawy. Jednocześnie sąd ten nie może naruszać wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego do orzekania o zgodności przepisów ustawowych z Konstytucją, a zatem odmowa zastosowania przez arbitrów przepisów ustawy uznanych przez nich za niekonstytucyjne może powodować uchylenie wyroku sądu polubownego na podstawie klauzuli porządku publicznego. Drogą do zakwestionowania konstytucyjności przepisu relewantnego dla rozstrzygnięcia sporu objętego zapisem jest zainicjowanie przez zainteresowaną stronę postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego i postawienie wyrokowi zarzutu sprzeczności, w ramach naruszenia art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., z tymi normami konstytucyjnymi, z którymi niezgodny ma być kwestionowany przepis. Wówczas sąd państwowy rozpoznający skargę powinien – jeśli podzieli wątpliwości skarżącego – zadać Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne i w razie derogowania owego przepisu orzeczeniem Trybunału orzec o uchyleniu wyroku sądu polubownego lub – w przypadku zgłoszenia odpowiedniego wniosku przez stronę – może skorzystać z dyspozycji art. 1209 § 1 k.p.c., zawiesić postępowanie na czas określony oraz umożliwić sądowi polubownemu ponowne podjęcie postępowania w celu usunięcia podstaw do uchylenia wyroku sądu polubownego. Sąd polubowny może wtedy na nowo rozstrzygnąć sprawę z pominięciem derogowanego przez Trybunał Konstytucyjny przepisu. Trzeba jednak zaznaczyć, że stronie wyroku arbitrażowego nie przysługuje prawo wznowienia postępowania, w którym został on wydany, w szczególności z uwagi na derogowanie przez Trybunał Konstytucyjny istotnego dla tego rozstrzygnięcia przepisu ustawy. Konsekwencją poddania swojego sporu pod rozstrzygnięcie w drodze arbitrażu jest również niedopuszczalność kwestionowania konstytucyjności relewantnych dla tego sporu przepisów w drodze skargi konstytucyjnej.

W świetle powyższych wniosków można stwierdzić, że sąd polubowny udziela – z pomocą państwa – ochrony prawnej, tj. wydaje wyrok, który może zostać zrównany w skutkach z wyrokiem sądu państwowego i przymusowo wykonany. Taka ochrona prawna nie jest jednak w pełni ekwiwalentna w stosunku do ochrony prawnej udzielanej przez sądy państwowe. Strony decydując się na poddanie swoich sporów pod rozstrzygnięcie sądu polubownego uzyskują możliwość realnego wpływu na kształt postępowania i skład sądu polubownego, ale muszą liczyć się z ograniczeniami, które niesie za sobą rezygnacja z korzystania z prawa do sądu. W szczególności wyrok sądu polubownego może zostać zaakceptowany przez państwo, nawet jeśli narusza przepisy prawa materialnego, o ile nie powoduje to sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku publicznego. Nie sposób przy tym dokonać wartościowania obydwu mechanizmów udzielania ochrony prawnej na poziomie

generalnym. W konsekwencji strony podejmując decyzję o rezygnacji z państwowego forum rozpoznawania sporów muszą rozważyć indywidualne okoliczności danego sporu. Trzeba jednak zaznaczyć, że taka rezygnacja nie oznacza zupełnego oderwania sporu od państwowego systemu wymiaru sprawiedliwości.

Przeprowadzone badania można podsumować słowami W. Pressera z 1933 r., które wprawdzie nie odnoszą się do kontekstu konstytucyjnego, ale w pełni oddają istotę przedstawionej koncepcji: „[s]ądy polubowne to autonomia nadana obywatelowi w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, a (...) przepisy prawne mają na celu zabezpieczyć, by granice tej autonomii nie zostały przekroczone, a zarazem zapewnić sądownictwu polubownemu skuteczność”²⁶.

²⁶ W. Presser, *Ze studjów...*, s. 10.